

sów postów niemieckich, którzy stali się obecnie języckim u wagi w walce między włoską chrześcijańską demokracją a opozycją lewicową.

m

*

WIOSENNE TARGI LIPSKIE

Wiosenne Targi Lipskie są jedną z najpoważniejszych imprez tego rodzaju w Europie i jako łącznik handlowy między światem kapitalistycznym i socjalistycznym odgrywają niepoślednią rolę.

Pogląd na rozmiary i znaczenie tej imprezy dają przytoczone niżej liczby odnoszące się do tegorocznych Targów.

Liczba wystawców wynosiła 9.669 a liczba zwiedzających przekroczyła 570 tysięcy osób. Obroty NRD z innymi krajami, biorącymi udział w Targach, wyniosły 2.485 mln DM, co można uważać za poważny sukces państwowych organizacji handlu zagranicznego i przemysłu NRD. Z kwoty powyższej przypadło na transakcje eksportowe 1.920 mln DM, a 565 mln DM na importowe. Udział krajów socjalistycznych w transakcjach eksportowych wyniósł 1.376 mln DM, a kapitalistycznych 544 mln DM, z czego na Niemiec Republikę Federalną przypada 212 mln DM. W umowach importowych na łączną kwotę 565 mln DM partycypowały kraje socjalistyczne kwotą 330 mln DM i kapitalistyczne kwotą 235 mln DM, w czym udział NRF wyniósł 118 mln DM. Zadanie, jakie postawiły sobie organizacje handlu zagranicznego, tj. osiągnięcie obrotów 600 mln DM, zostało wykonane ze znaczną nadwyżką.

Struktura transakcji zawartych przez NRD jest podobna do zeszłorocznej. Większa część obrotów odnosi się do krajów bloku socjalistycznego. Udział ich w umowach eksportowych wyniósł ok. 72%, a w importowych ok. 59%. W transakcjach z krajami kapitalistycznymi największy udział miała Niemiec Republika Federalna; mianowicie w umowach eksportowych ok. 40% i importowych ok. 50%. Tak wysoki udział NRF staje się zrozumiały, jeśli się zważy, że obie republiki niemieckie stanowiły jeden organizm gospodarczy i mimo daleko idących zmian w strukturze gospodarczej, jakie zaszły w każdej z nich od chwili podziału Niemiec, są w dalszym ciągu od siebie gospodarczo zależne.

Charakterystyczna jest przewaga transakcji z krajami socjalistycznymi. Obok względów politycznych, skłaniających kontrahentów do możliwie ścisłej współpracy gospodarczej, struktura gospodarcza i warunki produkcyjne krajów bloku socjalistycznego są podłożem zdecydowanej ich przewagi w zawartych transakcjach: NRD dysponuje największym, po Związku Radzieckim, potencjałem przemysłowym w tym bloku; pozostałe kraje są przeważnie w mniejszym lub większym stopniu niedoinwestowane. To warunkuje treść wymiany handlowej. Umowy eksportowe dotyczyły przeważnie dóbr inwestycyjnych i wytworów przemysłowych, a importowe surowców dla przemysłów inwestycyjnych oraz produktów spożywczych.

Przy porównaniu pochodzenia i asortymentu towarów oferowanych na Targach przez wystawców zagranicznych w ostatnich latach widoczne są dwie godne uwagi tendencje:

1. Z każdym rokiem powiększa się udział krajów surowcowych, niesocjalistycznych. Odnosi się to nie tylko do państw prowadzących politykę niezależną, jak Zjednoczona Republika Arabska, Indie, Maroko, lecz również do krajów zależnych gospodarczo od USA, jak Grecja lub Hiszpania. Sama tylko Grecja reprezentowana była prawie przez stu wystawców, a Hiszpania zadebiutowała na Targach czterdziestu wystawcami. Wszystkie te kraje starają się bardzo usilnie włączyć do wymiany towarowej między Wschodem a Zachodem.

Wyjaśnienie tego zjawiska jest nader proste. W ubiegłym roku ceny metali na rynkach światowych spadły o 25%, ceny surowców włókienniczych o 15%, kauczuku malajskiego o 50% (od r. 1955) itd. Ogólnie biorąc wpływy krajów surowcowych z eksportu spadły w r. 1957 o 600 do 700 mln dolarów. Powstała więc gwałtowna potrzeba szukania nowych rynków zbytu.

Nie jest to zresztą wyłączną przyczyną tak dużego udziału krajów surowcowych w Targach. Nie bez znaczenia jest również fakt, że kraje socjalistyczne oferują korzystniejsze warunki przy zawieraniu umów (bilansujące się, chociażby częściowo, długoterminowe umowy o wzajemne dostawy, nisko oprocentowane kredyty, stałe ceny).

2. Ogromnie wzrósł udział wystawców zachodnioeuropejskich oferujących środki inwestycyjne, a więc towary najżywiej reagujące w przemysłowych krajach kapitalistycznych na objawy kryzysu. Najwyższą procentowo ilość wystawców tego rodzaju towarów, 60%, wykazuje Wielka Brytania. Znaczny ich wzrost procentowy widać również wśród wystawców austriackich, francuskich, holenderskich i szwajcarskich. Co do liczby wystawców wybijają się na czoło Francja z 25%-owym udziałem w ogólnej liczbie wystawców z krajów niesocjalistycznych. Za nią idą: Austria, Holandia, Wielka Brytania. Obroty handlowe z Francją wzrosły w r. 1957 o 70%, a z Austrią o 30%. Wyjaśnia to wyjątkowo duże zainteresowanie tych państw Targami i duży udział wystawców francuskich i austriackich.

Zupełnie na uboczu stały USA reprezentowane przez jedną firmę tytoniową.

Charakterystyczne są wypowiedzi przedstawicieli targowych rozmaitych krajów. Jednomyślni byli co do tego, że zniesienie embarga jest zasadniczym warunkiem ożywienia handlu światowego. Oczywiście nie jedynym. Umowy zawierane z krajami Paktu Atlantyckiego przez kraje bloku socjalistycznego są często torpedowane przez czynniki, którym zależy na robieniu trudności krajom socjalistycznym przez przewlekanie lub blokowanie dostaw. Dopóki handel będzie musiał ponosić takie ryzyko, nie może być mowy o jego pełnym rozwoju.

Tegoroczne Wiosenne Targi Lipskie przyniosły Niemieckiej Republice Demokratycznej poważne korzyści gospodarcze i polityczne. Zawarto szereg korzystnych umów handlowych, a wzrastające stale obroty z krajami Europy zachodniej i krajami zamorskimi świadczą niewątpliwie o tym, że stosunki między krajami o zasadniczo różnych ustrojach społeczno-politycznych mogą się rozwijać w sposób dla obu stron korzystny. Zademonstrowanie przedstawicielom kilkudziesięciu krajów osiągnięć gospodarki musiało usunąć wiele błędnych wyobrażeń i uprzedzeń w stosunku do NRD i podnieść dzięki temu również jej polityczne znaczenie na międzynarodowej arenie.

T. Krajczycki

Zróżła: „Die Wirtschaft“ 11/58, „Jahrbuch der DDR“.

ZNIESIENIE KART ŻYWNOŚCIOWYCH W NRD

W Niemieckiej Republice Demokratycznej obowiązywał dotychczas podwójny system zaopatrzenia ludności w podstawowe środki spożywcze i podwójny system cen. Część środków żywności, mogąca zaspokoić minimalne potrzeby konsumpcyjne, przydzielana była na karty żywnościowe po cenach bardzo niskich, natomiast część nieracjonowana znajdowała się w wolnej sprzedaży po cenach stosunkowo bardzo wysokich.

Już od dłuższego czasu problem zniesienia kart żywnościowych omawiany był wszechstronnie w łonie rządu i partii. Na październikowej sesji plenum Komitetu Centralnego SED pierwszy jej sekretarz Walter Ulbricht, przedstawiając pro-